

Sygn. akt VI ACa 1170/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 grudnia 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SA – Anna Orłowska (spr.)

Sędzia SA – Urszula Wiercińska

Sędzia SO (del.) – Marcin Łochowski

Protokolant: st. sekr. sąd. Ewelina Murawska

po rozpoznaniu w dniu 19 grudnia 2013r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa W. S. (1)

przeciwko (...) w W., G. M. (1), R. W., J. O. i W. S. (2)

o ochronę dóbr osobistych i zadośćuczynienie

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 6 września 2012 r., sygn. akt XXV C 499/07

I oddala apelację;

II przyznaje adwokatowi M. Z. ze Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Warszawie kwotę 720 zł (siedemset dwadzieścia złotych) powiększoną o należny podatek VAT, tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt VI ACa 1170/13

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 15 maja 2007 r. skierowanym przeciwko pozwanemu G. M. (1), powód W. S. (1) zażądał:

- 1) stwierdzenia naruszenia jego godności i dobrego imienia przez pozwanego G. M. (1), który pomawia powoda o stwarzanie niebezpieczeństwa dla uczestników polowania;
- 2) zobowiązania pozwanego do złożenia na łamach (...), w terminie jednego miesiąca od uprawomocnienia się wyroku, oświadczenia następującej treści: „Prezes Okręgowej (...) w W. G. M. (1) przeprasza K. W. S. (1) za naruszenie jego dóbr osobistych”;
- 3) zasądzenia od pozwanego na rzecz powoda kwoty 5.000 zł, wraz z ustawowymi odsetkami od chwili wniesienia pozwu do dnia zapłaty, tytułem zadośćuczynienia;

4) obciążenia pozwanego kosztami procesu.

Pismem z dnia 20 lipca 2007 r. (k. 15), powód - jak należy w ocenie Sądu Okręgowego rozumieć - dokonał podmiotowego rozszerzenia powództwa, w ten sposób, że wskazał jako „dopozwanego” (...) i zażądał:

1) stwierdzenia naruszenia przez tego pozwanego dóbr osobistych powoda w związku z nierozpatrzeniem odwołania powoda z dnia 30 grudnia 2005 r. dotyczącego uchwał Walnego Zgromadzenia Koła (...) w L. i odmową wydania powodowi uchwały Zarządu Okręgowego (...) w W. z dnia 10 stycznia 2006 r. dotyczącej powoda;

2) zobowiązania „dopozwanego” do złożenia na łamach (...), w terminie 1 miesiąca od uprawomocnienia się wyroku, oświadczenia następującej treści: „(...) reprezentowany przez Zarząd Okręgowy w W. pod przewodnictwem W. C. (1) przeprasza K.. W. S. (1) za naruszenie jego dóbr osobistych”.

Pozwem z dnia 30 listopada 2007 r., rozpoznawanym pierwotnie w sprawie pod sygn. akt XXV C 1279/07, W. S. (1) wniósł o zobowiązanie (...) do złożenia na łamach (...) w terminie jednego miesiąca od uprawomocnienia się wyroku oświadczenia treści następującej: „(...) reprezentowany przez Okręgowy Sąd Łowiecki w składzie (...), J. O. i W. S. (2) przepraszają kolegę W. S. (1) za naruszenie jego dóbr osobistych”. Nadto powód wniósł o zobowiązanie pozwanych, że w przyszłości nie będą naruszać jego dóbr osobistych i o zasądzenie od pozwanych solidarnie na rzecz powoda kwoty 5 000 zł tytułem zadośćuczynienia. W odpowiedzi na pozew (...) wniósł o oddalenie powództwa w całości. Na rozprawie w dniu 26 czerwca 2008r. powód wskazał, że pozywa solidarnie (...) i sędziów Okręgowego Sądu Łowieckiego.

Postanowieniem z dnia 26 maja 2009 r. Sąd Okręgowy w Warszawie połączył do wspólnego rozpoznania akta o sygn. akt XXV C 1279/07 z aktami sprawy niniejszej z powództwa W. S. (1) przeciwko (...) o ochronę dóbr osobistych i zadośćuczynienie pieniężne.

Na rozprawie w dniu 4 czerwca 2009 r. powód sprecyzował treść oświadczenia, które miałyby być złożone na łamach (...) przez (...) oraz pozwanego G. M. (1). Oświadczenie według żądania miałyby następującą treść: „(...) reprezentowany przez Zarząd Okręgowy w W. pod przewodnictwem W. C. (1) przeprasza kolegę W. S. (1) za naruszenie dóbr osobistych przez sporządzenie fałszywego pisma do Komendanta Stołecznego Policji w W. z dnia 24 maja 2007 r.”. Na tej samej rozprawie powód sformułował też treść żądanych przeprosin od (...) w sposób następujący: (...) reprezentowany przez Okręgowy Sąd Łowiecki w składzie R. W., J. O. i W. S. (2) przepraszają powoda za naruszenie jego dóbr osobistych”.

Postanowieniem z dnia 17 maja 2011 r. (k. 561), Sąd Okręgowy wezwał do udziału w sprawie w charakterze pozwanych R. W., J. O. oraz W. S. (2) na podstawie art. 194 § 3 k.p.c. Pozwani wskazani w treści tego postanowienia Sądu wnieśli o oddalenie powództwa.

Wyrokiem z dnia 6 września 2012 roku Sąd Okręgowy oddalił powództwo oraz rozstrzygnął o kosztach procesu.

Powyższe rozstrzygnięcie zapadło w oparciu o stan faktyczny, ustalony w sposób następujący:

W dniu 17 stycznia 2001 r., powód W. S. (1) wstąpił do (...), po czym został przyjęty do Koła (...) w L.. W dniu 3 maja 2004 r., Walne Zgromadzenie wybrało go prezesem Zarządu koła.

Powód jest osobą konfliktową i pełniąc funkcję prezesa, uniemożliwił prawidłowe funkcjonowanie zarządu koła, a dodatkowo zaczął kierować do organów ścigania szereg bezzasadnych zawiadomień co do rzekomego popełnienia czynów zabronionych przez członków Koła. W marcu 2005 r., ze względu na niewłaściwe zachowanie i postawę etyczną powód został odwołany z funkcji prezesa Koła.

W dniu 15 sierpnia 2005 r., powód został odsunięty od polowania zbiorowego przez prowadzącego polowanie, ze względu na niewykonanie zleconych przez Zarząd Koła prac.

Pozwem z dnia 22 sierpnia 2005 r., skierowanym przeciwko bliżej wskazanym członkom Koła (...), w tym R. M., T. S. (1) i A. Z. (1), powód zażądał: m. in. stwierdzenia naruszenia jego prawa do prowadzenia posiedzeń Zarządu Koła (...), oraz stwierdzenia naruszenia jego prawa do złożenia sprawozdania na Walnym Zgromadzeniu Koła (...), stwierdzenia naruszenia jego prawa do wykonywania polowania indywidualnego i zbiorowego. Wyrokiem z dnia 27 kwietnia 2007 r., Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie odrzucił pozew przeciwko R. M. w zakresie żądania związanego z niedopuszczeniem do polowania zbiorowego i oddalił powództwo w pozostałym zakresie.

W dniu 2 września 2005 r., zarząd Koła (...) podjął jednomyślnie uchwałę o zawieszeniu powoda w prawach członka koła na okres jednego roku, na podstawie § 21 ust. 1 pkt 4 statutu koła, ze względu na ciągłe pomawianie kolegów - członków koła o kłamstwo, niekompetencję, „hochsztaplerstwo i uprawianie bezprawia”, a także ze względu na ignorowanie decyzji zarządu koła i upieranie się w udziale w polowaniu w dniu 14 sierpnia 2005 r., z którego został wykluczony. O treści uchwały z dnia 2 września 2005 r. powód został powiadomiony pismem z dnia 16 września 2005 r.

Uchwała z dnia 2 września 2005 r. zaskarżona została przez powoda do Walnego Zgromadzenia Koła (...), pismem z dnia 29 września 2005 r. Powód wniósł o uchylenie zaskarżonej uchwały, a w uzasadnieniu swojego pisma podniósł m. in., że koło „funkcjonuje na bandyckich zasadach” i zarzucił członkom koła kradzież pieniędzy i zakupionej karmy dla zwierzyny.

W dniu 6 listopada 2005 r., na terenie lasu koło J., Koło (...) zorganizowało (...).

Na polowanie to przybył powód i wyjął swoją broń, jednak prowadzący polowanie nie dopuścił powoda do polowania, powołując się na zawieszenie powoda w prawach członka koła. W konsekwencji, powód nie został dopuszczony do losowania stanowisk dla myśliwych, co wywołało jego oburzenie. Inni myśliwi nakłaniali powoda do uspokojenia się. Ostatecznie, obecny na polowaniu w charakterze gościa pozwany G. M. (1) spokojnie wytłumaczył powodowi, że jego zachowanie tylko pogarsza jego sytuację. Pod wpływem tej perswazji, powód schował broń, lecz mimo to, w trakcie polowania jeździł za kolegami i przysiadł się na ich stanowiska, co utrudniało polowanie.

Pismem z dnia 5 stycznia 2006 r., Prezes Koła (...), R. K., zwrócił się do Komendy Stołecznej Policji - Wydziału Postępowań Administracyjnych z prośbą o ponowne przebadanie psychologiczne i psychiatryczne W. S. (1) pod względem możliwości posiadania broni palnej. Prośba umotywowana została tym, że W. S. (1) w ostatnich miesiącach zaczął przejawiać „dziwną postawę” na polowaniach zbiorowych, ignorował decyzje osób prowadzących polowania, dezorganizując niektóre z polowań; swoim zachowaniem stwarzał zagrożenie bezpieczeństwa dla uczestników polowania; wykluczony z polowania wchodził z bronią w teren polowania tak jakby nie docierały do jego świadomości polecenia wydawane przez prowadzącego polowanie (czego świadkiem był Prezes Okręgowej Rady (...) w W. G. M. (1)); za takie zachowanie „i nie tylko”, zostało przez Rzecznika Dyscyplinarnego (...) wszczęte postępowanie dyscyplinarne wobec W. S. (1). W piśmie wyrażona została obawa, że W. S. (1), po złożeniu odwołania od decyzji wykluczenia z koła (odwołanie wstrzymuje wykonanie uchwały) będzie mógł przyjeżdżać w teren z bronią, jaką posiada, a Koło obawia się o bezpieczeństwo swoich członków. Dodatkowo, W. S. (1) rzuca bezpodstawne oszczerstwa pod adresem niektórych członków koła.

W związku z treścią pisma Koła (...), pismem z dnia 16 stycznia 2006 r., Kierownik Sekcji (...) Komendy Stołecznej Policji zwrócił się do pozwanego G. M. (1) jako Prezesa Okręgowej Rady (...) w W., o potwierdzenie informacji co do niewłaściwego zachowania i stwarzania zagrożenia podczas polowania przez W. S. (1) oraz o zajęcie stanowiska w przedmiotowej sprawie.

W odpowiedzi, pismem z dnia 30 stycznia 2006 r., pozwany G. M. (1) oświadczył, że w pełni podziela opinię prezesa Koła (...) odnośnie „dziwnego” zachowania się powoda na polowaniu w dniu 6 listopada 2005 r. oraz podał, że powód, zawieszony przez Zarząd Koła w prawach wykonywania polowania, zjawił się z bronią na odprawie myśliwych przed polowaniem i - ignorując polecenia zarówno prezesa Koła, jak i prowadzącego polowanie, wykluczające powoda z udziału w polowaniu - po odprawie i losowaniu kartek stanowiskowych przez pozostałych myśliwych, pojechał samochodem w głąb lasu aby jednak wziąć udział w polowaniu, a kiedy uczestnicy polowania zaczęli wyjmować

z futerałów broń, powód - całkowicie ignorując kolejne upomnienia prowadzącego polowanie - również sięgnął po broń z bagażnika samochodu i dopiero interwencja G. M. (1) i spokojne uświadomienie powodowi, że swoim nieodpowiedzialnym zachowaniem pogarsza swoją sytuację, sprawiły, że powód włożył broń do futerału i zamknął pokrywę bagażnika, jednak nie odjechał do domu, ale przez kilka godzin stał za plecami poszczególnych myśliwych na linii wyznaczonej przez prowadzącego polowanie, co na pewno „pogarszało zasady bezpieczeństwa na polowaniu”. Ponadto, w przedmiotowym piśmie, G. M. (1) ocenił postępowanie powoda jako „wysoce naganne” oraz zaznaczył, że Rzecznik Dyscyplinarny (...) Okręgowej (...) prowadzi wobec powoda postępowanie wyjaśniające, a w ostatnich dniach grudnia 2005 r. Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie(...) skreśliło powoda z listy członków Koła.

Pismem z dnia 24 maja 2007 r., Zarząd Okręgowy (...), udzielając odpowiedzi na pismo Wydziału (...) Komendy Stołecznej Policji, wyraził negatywną opinię na temat powoda, wskazując w szczególności, że:

- od chwili odwołania z funkcji Prezesa Koła przez Zarząd Koła (...) powód rozpoczął oskarżanie członków Zarządu oraz koła o przewinienia kłusownicze oraz finansowe; przedłożone przez powoda informacje były przedmiotem postępowania sprawdzającego ze strony Zarządu Okręgowego (...) w W. oraz Okręgowego Rzecznika Dyscyplinarnego i nie znalazły jakiegokolwiek potwierdzenia;

- powód oskarżył pracownika Zarządu Okręgowego - Zastępcę Rzecznika Dyscyplinarnego, przy osobach trzecich o to, że należy do grupy przestępczej, zajmującej się napadami na bank;

- powód zachowuje się w sposób nieodpowiedzialny oraz niebezpieczny, mianowicie w okresie zawieszenia w prawach członka Koła, oraz na wniosek prowadzącego polowanie o jego wykluczeniu z polowania, nie podporządkował się do zaleceń i wykonywał polowanie, wprowadzając ogromne zamieszkanie i zdenerwowanie wśród osób, znajdujących się na polowaniu;

- sprawa odwołania powoda z funkcji Prezesa (...), jak również skreślenia z listy członków tegoż koła, była przedmiotem sprawdzenia zgodności postępowania z obowiązującymi przepisami prawnymi, sprawdzenia te nie wykazały jakichkolwiek uchybień.

Orzeczeniem z dnia 26 kwietnia 2007 r., Okręgowy Sąd Łowiecki w W., w składzie pozwanych R. W., J. O. i W. S. (2), uznał W. S. (1) winnym tego, że będąc Przewodniczącym Zarządu Koła (...) w L., zachowaniem swym naruszył zasady współżycia społecznego, przez co doprowadził do skłócenia tego środowiska, a poza tym jako Prezes Zarządu nie liczył się ze zdaniem pozostałych członków Zarządu, a także pozostałych kolegów myśliwych, którzy wiedząc o braku dostatecznego doświadczenia W. S. (1) w zakresie prowadzenia gospodarki łowieckiej odwołali go z tej funkcji, a następnie wykluczyli z koła, tj. czynu z § 11 ust. 1, 2 i 3 Statutu (...) i za to wymierzył W. S. (1) karę zawieszenia w prawach członka (...) na okres 1 roku.

W uzasadnieniu tego orzeczenia, podpisanym przez wszystkich członków składu orzekającego, zawarte zostały stwierdzenia, że: W. S. (1) w toku sprawowania funkcji prezesa, od samego początku uznał, że organem uprawnionym do kierowania wszystkim co dotyczy koła jest wyłącznie on, a tym samym podejmowane przez niego decyzje muszą przez wszystkich w kole być bezwzględnie wykonywane; pogorszyły się wyraźnie stosunki koleżeńskie; na posiedzeniach Zarządu Koła, na tle różnicy zdań, a także na zebraniach koła dochodziło do niecenzuralnych zachowań z obu stron; sytuacja wyraźnie zaczęła się pogarszać, a brak perspektywy na zmianę postawy W. S. (1) doprowadził do tego, że w dniu 20 marca 2005 r. został on odwołany przez Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie Członków Koła z funkcji prezesa, jednak pozostał szeregowym członkiem koła, a będąc przekonany o tym, że ma rację, złożył szereg pism do Zarządu Okręgowego (...) w W. oraz „założył” w sądach powszechnych, w wydziałach cywilnych i karnych, kilka spraw przeciw bliżej wskazanym członkom koła.

Równocześnie jednak Okręgowy Sąd Łowiecki ocenił, iż brak jest dowodów na to, że W. S. (1) wstrzymywał wypłaty odszkodowań za szkody łowieckie na rzecz rolników i by rozlewał na karmisku bliżej nieokreślony płyn w celu odstraszania zwierzyny. Ponadto, w ocenie Okręgowego Sądu Łowieckiego, w dniach 14 sierpnia 2005 r. i 2

października 2005 r. miał prawo uczestniczyć w polowaniach, bowiem na wskazane daty nie zostało rozpatrzone jego odwołanie od uchwały o zawieszeniu go w prawach członka koła łowieckiego.

Odwołanie od orzeczenia Okręgowego Sądu Łowieckiego wnieśli: W. S. (1) i Okręgowy Rzecznik Dyscyplinarny (...) w W..

Wydanym na skutek rozpoznania obydwu odwołań orzeczeniem z dnia 12 października 2007 r., Główny Sąd Łowiecki zmienił zaskarżone orzeczenie, w ten sposób, że przyjął, że przypisane W. S. (1) przewinienie narusza § 9 ust. 1 pkt 1, 2 i 3 Statutu (...) oraz pkt 11 i 17 Zbioru zasad etyki, tradycji i zwyczajów łowieckich - i za to na zasadzie §141 ust. 2 pkt 3 Statutu (...) z dnia 20 listopada 1999 r. wymierzył mu karę zasadniczą wykluczenia ze Zrzeszenia (...).

Pozwem z dnia 20 grudnia 2007 r., skierowanym przeciwko (...), W. S. (1) zażądał, w szczególności: 1) ustalenia nieważności uchwały Zarządu Okręgowego (...) w W. z dnia 25 stycznia 2006 r. dotyczącej powoda, 2) ustalenia, że w Okręgu Warszawskim (...) działa „zantagonizowana grupa” myśliwych znęcających się psychicznie i fizycznie nad powodem, 3) ustalenia, że sędziowie Sądów Łowieckich poświadczali nieprawdę i pomawiali powoda o czyny, których powód nie popełnił, 4) ustalenia nieważności orzeczenia Okręgowego Sądu Łowieckiego w W. z dnia 26 kwietnia 2007 r., 5) ustalenia nieważności orzeczenia Głównego Sądu Łowieckiego w W. z dnia 12 października 2007 r., 6) ustalenia, że powód jest członkiem (...), 7) zobowiązania pozwanego do złożenia na łamach (...) w terminie 1 miesiąca od uprawomocnienia się wyroku oświadczenia następującej treści: „Zarząd Główny (...) pod przewodnictwem L. B. przeprasza K.. W. S. (1) za naruszenie jego dóbr osobistych”, 8) zobowiązania pozwanego, że w przyszłości nie będzie naruszał dóbr osobistych powoda.

Powództwo ze wskazanego pozwu zostało oddalone w całości wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 27 listopada 2009 r. Wyrok ten zaskarżony został apelacją powoda, oddaloną wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 11 sierpnia 2011 r.

Członkowie Koła (...) usiłowali przekonać powoda, by zaprzestał bezzasadnego inicjowania postępowań sądowych przeciw nim, lecz nie odniosło to skutku, a powód oświadczył wręcz R. M., że sprawy będzie prowadził przez 5 lat.

Powyższy stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił w oparciu o okoliczności bezsporne, a także na podstawie zeznań świadków: T. S. (2), A. Z. (1), T. A. i odpisów wyroków wraz z uzasadnieniami oraz częściowo na podstawie zeznań świadka R. M.. Za nieprzydatne w sprawie Sąd I instancji uznał zeznania świadka J. G., stwierdzając, iż nie przedstawił on nowych, istotnych danych co do skonkretyzowanych zachowań powoda, natomiast sugerowane przez świadka rzekome okoliczności popełniania czynów niedozwolonych, w tym składania fałszywych zeznań przed organem Państwowej Straży Łowieckiej, przez członków Koła (...) - A. Z., R. M., T. S. i W. C., nie znalazły potwierdzenia w stosownych wyrokach skazujących w postępowaniu karnym, a co więcej, zeznania świadka G. są tu dowodem odosobnionym, za którego wiarygodnością nie przemawia nic, poza słowami powoda - zaś zeznania świadków A. Z., R. M., T. S. i W. C. wykazują - co do zasady - zgodność i spójność. Twierdzenia powoda, w tym w formie kopii pism i orzeczeń w toku różnorodnych postępowań, w tym karnych, w ocenie Sądu I instancji nie pozwalają stwierdzić, że inicjowanie przez powoda różnych postępowań cywilnych i karnych przeciwko członkom Koła (...) było merytorycznie uzasadnione. Sąd Okręgowy uznał, iż zeznania powoda stanowiły w dużej mierze nie opis faktów lecz zbiór ocen - te zaś nie mają znaczenia na etapie czynienia ustaleń faktycznych.

Zdaniem Sądu I instancji nie zasługiwały na uwzględnienie wnioski powoda o dopuszczenie dowodów z zeznań dodatkowych świadków. Przede wszystkim bowiem, powód nie sprecyzował tezy dowodowej, mimo, że został do tego wezwany przez przewodniczącego (k. 759). Na marginesie Sąd Okręgowy zaznaczył, że osoby, wskazywane jako świadkowie pełnią funkcje publiczne (jako sędziowie sądów powszechnych, Sądu Najwyższego, a także Rzecznik Praw Obywatelskich) i brak danych, by byli bezpośrednimi obserwatorami działalności powoda w Kole (...), zatem - wbrew sugestii powoda (k. 760) – Sąd Okręgowy uznał, że nie sposób przyjąć, by którakolwiek z tych osób miała „ogromną wiedzę” co do istotnych w sprawie i dotąd nieujawnionych lub niewskazanych okoliczności faktycznych.

W oparciu o powyższe okoliczności faktyczne Sąd Okręgowy stwierdził, iż w sprawie niniejszej wyodrębnić można następujące grupy zdarzeń, przedstawianych jako faktyczna podstawa powództwa: 1) zdarzenia stanowiące uchybienia proceduralne, takie jak nierozpoznanie odwołania powoda od uchwały Zarządu, które to odwołanie skierowane zostało do Walnego Zgromadzenia Koła (...) w L., odmowa uchylenia uchwał w trybie „nadzoru” i odmowa wydania powodowi uchwały, 2) niedopuszczenie powoda do polowania, 3) zawarcie określonych twierdzeń, dotyczących powoda, w pismach skierowanych do organów policji, 4) zawarcie określonych twierdzeń, dotyczących powoda, w uzasadnieniu orzeczenia Okręgowego Sądu Łowieckiego z dnia 26 kwietnia 2007 r., podpisanego przez pozwanych R. W., J. O. i W. S. (2).

W przypadku pierwszej z wymienionych grup zdarzeń, Sąd Okręgowy wskazał, że o ile nawet doszłoby do nierozpoznania służącego powodowi środka zaskarżenia, czy też do bezzasadnego niewydania odpisu uchwały, to zdarzenia takie, choć bezprawne, same w sobie nie stanowią naruszenia dóbr osobistych. Ponadto, uchwała z dnia 2 września 2005 r. zaskarżona została przez powoda do Walnego Zgromadzenia Koła (...). Koło łowieckie, choć jest podstawowym ogniwem organizacyjnym w (...), to nie stanowi organu tego Związku, a wręcz przeciwnie, posiada osobowość prawną i ponosi odpowiedzialność za swoje zobowiązania. Gdyby zatem nawet środek odwoławczy powoda nie został rozpoznany, a dodatkowo zaistniałby szczególny kontekst lub skutki, kreujące naruszenie dóbr osobistych powoda, to prowadzić by to mogło do powstania roszczenia przeciwko Kołu (...), które jednak nie zostało pozwane w niniejszej sprawie - natomiast podmioty rzeczywiście pozwane nie posiadają tu biernej legitymacji procesowej.

Z kwestią zawieszenia powoda w prawach członka Koła (...) wiąże się druga z wymienionych podstaw faktycznych powództwa, a mianowicie niedopuszczenie powoda do polowania. W ocenie Sądu I instancji decyzja prowadzącego polowanie w tym przedmiocie była niesłuszna, bowiem na dzień polowania nie doszło jeszcze do rozpoznania odwołania powoda od uchwały w przedmiocie zawieszenia w prawach członka koła łowieckiego. Prawo do udziału w polowaniu nie jest jednak dobrem osobistym, lecz może być rozpatrywane w kategoriach prawa podmiotowego. Podejmując decyzję co do powoda, prowadzący polowanie w dniu 6 listopada 2005 r. działał w błędnym przekonaniu co do skutków zawieszenia powoda w prawach członka Koła (...) - w takiej motywacji, zdaniem Sądu I instancji, nie sposób dopatrzeć się godzenia w godność czy cześć powoda. O ile jednak w chwili zgłoszenia się powoda na polowanie brak było podstaw do niedopuszczenia go do polowania, to zdaniem Sądu Okręgowego podstawy takie powstały w wyniku zachowania powoda po zakomunikowaniu mu decyzji prowadzącego. W warunkach polowania z użyciem broni palnej szczególnego znaczenia nabiera bowiem zachowanie spokoju, porządku i dyscypliny, a to zwłaszcza w celu zapewnienia bezpieczeństwa uczestnikom polowania i osobom postronnym. Powziąwszy zatem wiadomość o niedopuszczeniu do polowania, powód powinien niezwłocznie podporządkować się takiej decyzji. W rzeczywistości jednak powód decyzję tę w dużej mierze zignorował, bo wprawdzie schował swoją broń - zresztą dopiero pod wpływem perswazji pozwanego M. - lecz bez wyraźnego powodu, przez kilka godzin podążał za innymi uczestnikami polowania na ich stanowiska, przeszkadzając w polowaniu. Takie irracjonalne zachowanie powoda mogło, zdaniem Sądu Okręgowego, budzić uzasadnione wątpliwości co do jego stanu psychicznego i mogło stanowić przesłankę wykluczenia powoda z polowania niezależnie od tego, czy dysponował on pełnią praw członka koła łowieckiego.

Odnosnie trzeciej z grup zdarzeń, objętych faktyczną podstawą powództwa, to Sąd Okręgowy wskazał, że pismo podpisane przez pozwanego G. M. (1) i pismo Zarządu Okręgowego (...) z dnia 24 maja 2007 r. stanowiły zbiór twierdzeń co do faktów oraz ocen, przy czym fakty przedstawione zostały zgodnie z rzeczywistością, zaś oceny nie poddają się testowi prawdziwości i fałszywości, a ponadto są stosowne do stwierdzonych, prawdziwych zdarzeń. W szczególności, stwierdzone kilkugodzinne irracjonalne zachowanie powoda w trakcie polowania w dniu 6 listopada 2005 r. stanowiło dostateczną przesłankę przyjęcia zapatrywania, że powód powinien zostać ponownie poddany stosownym badaniom psychologicznym i psychiatrycznym, wymaganym przy pozwoleniu na posiadanie broni.

Pismo podpisane przez pozwanego G. M. oraz pismo Zarządu Okręgowego (...) z dnia 24 maja 2007 r. nie zostały nadto sporządzone z własnej inicjatywy autorów, lecz w odpowiedzi na wystąpienia organu policji.

Żaden z pozwanych nie może natomiast odpowiadać za pismo Koła (...) z dnia 5 stycznia 2006 r., w warunkach gdy jednostka ta posiada osobowość prawną i odpowiada za swoje działania, a pisma nie podpisała którakolwiek z pozwanych osób fizycznych.

Odnosząc się do czwartej z objętych podstawą faktyczną powództwa grupy zdarzeń, Sąd I instancji zwrócił najpierw uwagę, że pozwany (...) jest zrzeszeniem, do którego powód dobrowolnie wstąpił, wyrażając tym samym zgodę na treść obowiązującego w tym zrzeszeniu statutu i regulaminów. Nie jest przy tym przedmiotem sporu, że zarówno pod rządami statutu (...) z dnia 20 listopada 1999 r., obowiązującego do końca 2005 r., jak i statutu z dnia 2 lipca 2005 r., obowiązującego od dnia 1 stycznia 2006 r., przewidziane było przeprowadzenie dwuinstancyjnego postępowania dyscyplinarnego (obecnie § 146-149 statutu z 2005 r.). Powód zarzuca natomiast, że do naruszenia jego dóbr osobistych doszło na skutek zawarcia, w uzasadnieniu orzeczenia Okręgowego Sądu Łowieckiego, dotyczących powoda twierdzeń i ocen.

W tych okolicznościach Sąd Okręgowy podkreślił, że jeżeli Sąd dyscyplinarny zrzeszenia uprawniony jest do prowadzenia postępowania dyscyplinarnego przeciwko określonej osobie jako członkowi zrzeszenia, to stanowisko tego Sądu dyscyplinarnego, które nie zawiera sformułowań, zmierzających do poniżenia, ośmieszenia lub upokorzenia osoby, przeciwko której toczy się postępowanie przed tym sądem, nie narusza dóbr osobistych owej osoby, i to nawet wtedy, gdy ocena sądu dyscyplinarnego okazała się nieuzasadniona. Nieprawdziwych sformułowań tego rodzaju Sąd Okręgowy nie dopatrył się w kwestionowanych i dokładnie oznaczonych przez powoda (a zatem objętych granicami faktycznej podstawy powództwa) fragmentach uzasadnienia orzeczenia Okręgowego Sądu Łowieckiego z dnia 26 kwietnia 2007. W szczególności okoliczność, że w toku działania w Kole (...) powód wykazywał apodyktyczność i konfliktowość, w stopniu uniemożliwiającym normalne funkcjonowanie Zarządu Koła, znalazła potwierdzenie w zgromadzonym materiale dowodowym.

Sąd Okręgowy zauważył nadto, że treści uzasadnienia orzeczenia Sądu dyscyplinarnego I instancji nie sposób odrywać od istoty i celu tego orzeczenia. Istotne jest zatem, że wykluczenie powoda z przynależności, a tym bardziej zawieszenie w prawach członka związku łowieckiego, wynikające z faktu podejmowania przez uprawnione organy tego związku decyzji w tym przedmiocie, nie może być poczytane jako naruszenie dóbr osobistych. W przeciwnym razie, żadna z organizacji działających w oparciu o swoje wewnętrzne prawo (statut) nie mogłaby, bez narażenia się na zarzut naruszenia dóbr osobistych, czasowo lub ostatecznie rozstać się ze swoim członkiem poprzez jego wykreślenie, wykluczenie, bądź zawieszenie w prawach członkowskich. Oczywistym jest zaś, że nie sposób przekonująco uzasadnić orzeczenia o zawieszeniu w prawach członka, a tym bardziej wykluczeniu z członkostwa, jeżeli nie zaprezentuje się negatywnej oceny określonych zachowań osoby, której orzeczenie dotyczy. W tych właśnie granicach mieszczą się kwestionowane przez powoda stwierdzenia z uzasadnienia orzeczenia Sądu dyscyplinarnego.

Co więcej, przedmiotowe orzeczenie było orzeczeniem w pierwszej instancji, od którego przysługiwał i został wniesiony przez powoda (jak również przez rzecznika dyscyplinarnego) środek odwoławczy do Sądu dyscyplinarnego II instancji - Głównego Sądu Łowieckiego. Ten zaś Sąd nie zakwestionował ustaleń Sądu I instancji, natomiast zastosował surowszą kwalifikację czynów powoda i surowszą karę - czyli wydał orzeczenie dla powoda niekorzystne. W postępowaniu niniejszym powód skupił się natomiast nie tyle na wykazywaniu naruszenia jego dóbr osobistych, ile na podważaniu słuszności orzeczenia Sądu dyscyplinarnego. W tych warunkach, wytoczenie rozpoznawanego w niniejszej sprawie powództwa ocenione zostało jako próba obejścia obowiązujących powoda regulacji co do dopuszczalnego sposobu podważenia orzeczenia Sądu dyscyplinarnego I instancji.

Jednocześnie Sąd Okręgowy zwrócił uwagę na słowa powoda, skierowane do świadka M., że powód zamierza prowadzić różnorodne sprawy sądowe przez 5 lat. Słowa te przemawiają za przyjęciem że wytoczenie powództwa w niniejszej sprawie nie służy ochronie dóbr osobistych powoda, lecz - w jego zamierzeniu - stanowić ma element swoistych „represji” wobec pozwanych. Tego rodzaju zachowanie powoda stanowi korzystanie z prawa do ochrony dóbr osobistych w sposób sprzeczny z jego społeczno- gospodarczym przeznaczeniem i nie zasługuje na ochronę (art. 5 k.c.).

Apelację od wyroku złożył powód reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika, zaskarżając orzeczenie w całości, zarzucając rozstrzygnięciu naruszenie przepisów postępowania - a w szczególności art. 217 § 1 k.p.c., art. 227 k.p.c. i art. 232 k.p.c. przez pominięcie wyjaśnienia i ustalenia istotnych dla sprawy okoliczności polegających na wszechstronnym przeprowadzeniu postępowania dowodowego w postaci oświadczeń i zarzutów zgłaszanych przez powoda, uchylania pytań zadawanych pozwanym i świadkom oraz oddaleniu niektórych dowodów osobowych.

W uzupełnieniu apelacji, w piśmie złożonym przez powoda osobiście, skarżący zarzucił rozstrzygnięciu również:

- 1) naruszenie postanowień Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej a w szczególności art. 2 i art. 32 przez pominięcie demokratycznych zasad sprawiedliwości społecznej i równego traktowania wszystkich przez władze publiczne;
- 2) naruszenie prawa materialnego przez błędną jego wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, w szczególności art. 5 k.c., art. 23 k.c. i 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c., przez błędne ustalenia i oddalenie powództwa;
- 3) naruszenie prawa procesowego w zakresie, który miał decydujący wpływ na wynik sprawy, a w szczególności:
 - a) art. 213 § 1 k.p.c. przez pominięcie faktów powszechnie znanych;
 - b) art. 217 § 1 k.p.c. przez nie uwzględnienie okoliczności faktycznych i wniosków dowodowych złożonych przez powoda;
 - c) art. 233 k.p.c. przez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów polegające na dokonaniu tej oceny w oparciu o nieważne dokumenty, gołosłowne twierdzenia i poświadczenie nieprawdy przez stronę pozwaną;
 - d) art. 227 k.p.c. przez pominięcie dowodów z faktów mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy;
 - e) art. 232 k.p.c. przez brak dowodów strony pozwanej dla stwierdzenia faktów;
 - f) art. 299 k.p.c. przez pominięcie dowodu z przesłuchania strony o co wnosił powód;
 - g) art. 328 § 2 k.p.c. przez brak podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, ustalenia faktów i podania przyczyn i odmowy wiarygodności dowodowej dowodów strony powodowej;
 - h) art. 332 § 1 i 2 k.p.k., art. 424 § 1 i 2 k.p.k., art. 457 § 2 k.p.k. przez uznanie za dowody nieważne dokumenty.

W oparciu o powyższe skarżący wnosił o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd pierwszej instancji, ewentualnie zmianę wyroku i uwzględnienie powództwa oraz zasądzenie od pozwanych solidarnie na rzecz powoda kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jako niezasadna podlegała oddaleniu.

Sąd Apelacyjny podzielił ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego przyjmując je za własne.

Zmiana w sytuacji faktycznej wynikająca z treści orzeczeń, których odpisy powód złożył w toku rozprawy przed Sądem Apelacyjnym (k.1038-1040), tj. ustalenie, iż W. S. (1) jest członkiem Polskiego Koła (...), nie miała przy tym znaczenia dla rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie. Jednocześnie wskazać należy, iż Sąd Apelacyjny dopuścił dowód z odpisów w/w orzeczeń uznając, iż zarówno dla powoda, jak i Sądu I instancji, w chwili wydawania zaskarżonego wyroku, niemożliwym było powołanie się na te okoliczności. Nie można więc w oparciu o przedstawione orzeczenia skutecznie kwestionować co do zasady trafności ustaleń Sądu I instancji.

Podzielając przyjęte przez Sąd I instancji ustalenia faktyczne Sąd Apelacyjny uznał tym samym, iż chybiony był zarzut powoda związany z naruszeniem przez Sąd I instancji art. 233 § 1 k.p.c. W ocenie Sądu Apelacyjnego twierdzenia skarżącego, w zestawieniu ze zgromadzonym w aktach sprawy materiałem dowodowym stanowiły jedynie niedopuszczalną polemikę z dokonaną w zaskarżonym wyroku oceną dowodów bez równoczesnego wykazania, by ocena ta była sprzeczna z zasadami logicznego rozumowania, doświadczeniem życiowym lub z innych względów naruszała art. 233 § 1 k.p.c. Należy przy tym podkreślić, iż zgodnie z utrwalonym stanowiskiem prezentowanym w orzecznictwie, jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadził wnioski logicznie poprawne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego, to taka ocena dowodów nie narusza zasady swobodnej oceny dowodów przewidzianej w art. 233 k.p.c., choćby dowiedzione zostało, że z tego samego materiału dałoby się wysnuć równie logiczne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego wnioski odmienne. Ocena zeznań należy do Sądu I instancji i nie ulega w zasadzie kontroli odwoławczej, jeżeli jest zgodna z okolicznościami sprawy i nie wykazuje błędu logicznego w rozumowaniu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2002 roku, sygn. akt IV CKN 1316/00, LEX nr 80273, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2000 roku, sygn. akt I CKN 1169/99, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 maja 2000 roku, sygn. akt IV CKN 1097/00, LEX nr 52624).

W apelacji skarżącego brak jest nawet próby wskazania błędu logicznego w rozumowaniu zaprezentowanym przez sąd I instancji. Argumentacja sprowadza się zaś jedynie do gołosłownego powołania się na zeznania świadka J. G. (k.233-237). Sąd Okręgowy oceniając całokształt składanych przez tego świadka zeznań i konfrontując je z pozostałym materiałem dowodowym uprawniony był do wyciągnięcia na ich podstawie wskazanych w uzasadnieniu wniosków.

Nie mogły także zasługiwać na uwzględnienie zarzuty skarżącego wskazujące na brak wyjaśnienia i ustalenia istotnych dla sprawy okoliczności wobec pozbawienia powoda możliwości dowodzenia swych racji poprzez uchylanie przez Sąd pytań powoda do świadków oraz oddalenie innych zgłaszanych przez niego wniosków dowodowych. W pierwszej kolejności wskazać bowiem należy, iż powód, reprezentowany w sporze przez zawodowego pełnomocnika, nie skorzystał w toku postępowania z możliwości zgłoszenia zastrzeżenia w trybie art. 162 k.p.c. Tym samym, na obecnym etapie sprawy, powód pozbawiony został możliwości powoływania się na ewentualne uchybienia w zakresie sposobu procedowania przed Sądem I instancji. Jednakże nawet pomimo tej okoliczności Sąd Apelacyjny uznał rozstrzygnięcia dowodowe Sądu I instancji za prawidłowe. Podstawa faktyczna powództwa nie uzasadniała bowiem prowadzenia postępowania dowodowego w zakresie słuchania w charakterze świadków – sędziów sądów powszechnych, Sądu Najwyższego czy Rzecznika Praw Obywatelskich. Zwrócić należy jednocześnie uwagę, iż stawiane przez powoda zarzuty związane z naruszeniem przez Sąd I instancji przepisów postępowania sformułowane zostały w apelacji sposób ogólnikowy, bez wskazania konkretnych dowodów, których Sąd I instancji, zdaniem powoda w sposób wadliwy, nie wziął pod uwagę. Gołosłowne wskazanie, iż w sprawie Sąd Okręgowy naruszył dyspozycje art. 2 i 32 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, art. 213 § 1 k.p.c., 217 § 1 k.p.c., 233 k.p.c., 227 k.p.c., 232 k.p.c., 328 § 2 k.p.c. nie mogło być skuteczne. Uzasadnienie apelacji nie zawiera rozwinięcia tych zarzutów. Jedynie na marginesie zauważyć jeszcze należy, iż jako całkowicie niezrozumiałe traktować należy zarzut powoda naruszenia przez Sąd I instancji art. 299 k.p.c., w sytuacji w której dowód z przesłuchania stron został w sprawie przeprowadzony, czy też zarzut naruszenia przez Sąd Okręgowy przepisów procedury karnej.

Przechodząc do oceny zarzutów związanych z naruszeniem przez Sąd I instancji przepisów prawa materialnego – art. 5 k.c., art. 23 k.c., art. 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c., przedstawionych w sposób równie ogólnikowy – w ocenie Sądu Apelacyjnego, nie zasługiwały one na uwzględnienie. W sprawach o ochronę dóbr osobistych w pierwszym rzędzie wyjaśnienia wymaga okoliczność czy doszło do naruszenia dóbr osobistych, a jeżeli tak to, czy naruszenie to było bezprawne, czy też zaistniały okoliczności wyłączające bezprawność. Naruszenie dóbr osobistych oraz bezprawność są kategoriami samodzielnymi, niezależnymi i każda z nich podlega oddzielnej kwalifikacji i ocenie. Artykuł 24 § 1 k.c. zapewnia ochronę tylko przed bezprawnym naruszeniem (lub zagrożeniem) dobra osobistego. Dla skutecznej realizacji roszczenia o ochronę dóbr osobistych konieczne jest przede wszystkim udowodnienie przez podmiot ubiegający się o ochronę faktu naruszenia konkretnego dobra osobistego. W dalszej kolejności badaniu podlega bezprawność naruszenia. Dopiero w razie ustalenia, że określone dobro zostało naruszone znaczenia nabiera ocena zachowania się podmiotu, który dokonał naruszenia. Jednocześnie odwołując się do ugruntowanych poglądów

orzecznictwa i doktryny wskazać należy, iż dla przyjęcia faktu naruszenia dóbr osobistych niezbędne jest oparcie się na kryteriach obiektywnych, a nie subiektywnych odczuciach osoby żądającej ochrony prawnej. Ocena czy nastąpiło naruszenie dobra osobistego nie może być dokonywana według indywidualnej wrażliwości takiej osoby lecz w oparciu o kryteria obiektywne. Miernika obiektywnego poszukuje się zazwyczaj w tak zwanej opinii publicznej, będącej wyrazem poglądów powszechnie przyjętych i akceptowanych przez społeczeństwo w danym miejscu i czasie.

Stosując obiektywne kryteria oceny nie można uznać, by w ustalonym stanie faktycznym doszło do naruszenia jakichkolwiek dóbr osobistych powoda. Sąd Apelacyjny podzielił w pełni i w tym zakresie wskazania Sądu I instancji. Zasadnie uznał Sąd Okręgowy, iż nawet gdyby nie doszło do rozpoznania odwołania powoda od uchwały Zarządu Koła (...), to zdarzenie takie nie stanowi naruszenia dóbr osobistych. Podobnie należało ocenić kwestię niedopuszczenia powoda do polowania. Sąd Apelacyjny nie dopatrywał się także naruszenia dóbr osobistych powoda poprzez wystosowanie przez G. M. (1) oraz Zarząd Okręgowy (...) pism w odpowiedzi na wezwanie policji, jak również w sformułowaniach zawartych w uzasadnieniu orzeczenia Okręgowego Sądu Łowieckiego, które nie przekraczały granic usprawiedliwionej w tego typu dokumentach krytyki powoda.

W sytuacji w której powód nie skonkretyzował w apelacji stawianych zarzutów naruszenia przez Sąd Okręgowy prawa materialnego, ograniczając się jedynie do przytoczenia przepisów Kodeksu cywilnego i w tym zakresie apelacja okazała się być niezasadna.

Uzasadnienie pisma procesowego powoda stanowiącego uzupełnienie apelacji (k.913-915) jako całkowicie oderwane od podstaw faktycznych i prawnych niniejszego sporu, także nie mogło skutkować uwzględnieniem apelacji.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł jak w sentencji.

O kosztach postępowania w zakresie wynagrodzenia pełnomocnika powoda z urzędu orzeczono na podstawie § 19 ust. 1 w zw. z § 6 pkt 3) oraz § 11 ust. 1 pkt 2) w zw. z § 13 ust. 1 pkt. 2) Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z dnia 3 października 2002 r.).

Pomimo wygrania sporu przez pozwanych reprezentowanych w sporze przez zawodowego pełnomocnika, Sąd Apelacyjny nie orzekł o zwrocie kosztów związanych z zastępstwem procesowym wobec braku stosownego wniosku oraz faktu, iż nie została złożona w sprawie odpowiedź na apelację.